

# RZECZY CIEKAWY.

## Wymowa skóry ludzkiej.

Jedno z pism niemieckich zamieszcza bardzo ciekawe uwagi na temat „języka“ skóry ludzkiej.

Okazuje się, że skóra ludzka jest, jakgdyby wielką księgą, z której dokładnie wyczytać można stan danego organizmu, gdyż na niej odbijają się wszelkie za-słabnięcia i choroby. W dodatku skóra nasza jest jakby organem ochronnym; wykonywa ona znacznie większą pracę, niż wszystkie inne części naszego orga-nizmu razem wzięte. Praca jej polega na tem, że dosyła ona organizmowi do krwi te substancje, które przyczyniają się do ochrony przed chorobami. Skóra jest również bardzo ważnym organem wydzielającym. Nawet gdy jesteśmy zdrowi, wydziela ona pot i łój skórny. Nie też dziwnego, że pracując tak wyteżenie dla organizmu, skóra nieraz ciężko choruje sama. Według twierdzenia prof. Fischera z Kolonji, skóra uszkodzona wydzielającami się z organizmowi chorego truciznami, tżera się poprostu w służbie dla organizmu. Objawy te występują szczególnie silnie przy gruźlicy. Objawy gruźlicy przemawiają bardzo silnie; nieraz widzimy u dziecka na nodze czerwoną plamę lub niebieski węzeł, sterczący z owej plamy. Po kilku latach zauważymy na twarzy tego dziecka czerwawę jak fasola duże węzły, wróżące tak zwanego wilka. Błada, nabrzmiała twarz świadczy o chorobie rozkładającej krew; może to być choroba nerek, gruźlica lub blednica. Żółtawo-czerwone węzélki świadczą o cukrzycy.

Doświadczenie wykazuje, że ze skóry wyczytać możemy nawet zawód danej osoby. Na miejscach bowiem, podlegających dłuższy czas uciskowi, tworzą się nagniotki i zgrubienia. Takie zgrubienia tworzą się np. u szwerców nad kolanem, u krawców na końcach palców i t. d. Znany lekarz wiedeński Hebs, powiedział jednemu ze swych pacjentów: „Najpierw byłeś szwercem, a teraz zostałeś ko-walem“. Okazało się, że rzeczywiście ów pacjent zmienił zawód przed dwoma miesiącami.

W czasie rewolucji francuskiej ze skóry ludzkiej wyrabiano trzewiki i okładki na książki. Okazało się wtedy, że skóra mężczyzny jest mocniejsza i użyteczniejsza, kobieca zaś nadawała się jedynie na szelki i t. p. delikatniejsze rzeczy.

## Zbytina otyłość — powodem rozwodu.

Do jakich wprost śmiesznych rezultatów prowadzi „liberalne“ i „świeckie“ prawodawstwo małżeńskie, świadczy niedawny proces rozwodowy w stanie Nevada (Stany Zjednoczone). Niejaki Corsi, Włoch z pochodzenia, zgłosił się o rozwód ze swoją przed 30-tu laty poślubioną żoną i jako motyw podał fakt, że przy zawieraniu małżeństwa żona jego ważyła 50 kg., obecnie zaś waży aż 120 kgr. Ponieważ mister Corsi otyłych niewiast nie znosi, jego żona zaś nie chce się poddać kuracji odtłuszczającej, polegającej na głodzeniu się, zwraca się do sądu o rozwiązanie małżeństwa. Sad przychylił się do żądania tego zwolennika głodówek i małżeństwo rozwiązał. (KAP.).

## Co może być z człowiekiem?

Części składowe ciała ludzkiego pod względem chemicznym są takie same, jak kurzego jaja. Na podstawie tego powiedzieć można, że zawartość człowieka, lat 35, średniej tuszy, średniego wzrostu, równa się 12.000 jajom, lecz bez skorup. W ciele ludzkim jest tyle żelaza, że gdybyśmy je sposobem chemicznym wyciągnęli, możnaby zrobić 7 dużych gwoździ. Z wytopionego sadła możnaby zrobić 1 i trzy ćwierci kilograma świec. Węgla człowiek w sobie posiada tyle, że możnaby z niego zrobić 15 dużych otówków. Gdyby zebrano wszystkich fosfor, jaki się w ciele ludzkim znajduje, starczyłoby na wyrobienie 80.000 zapalek. Dalej z człowieka można wygotować 20 łyżek soli kuchennej. Gdyby go zaś oddać do cukrowni, to wyrobionoby z niego 50 kawałków cukru. Wyciśnięty przez prasę hydrauliczną człowiek dałby z siebie wreszcie 24 kwart wody.